

1. Siedzi w kawiarni pan w eleganckim płaszczu
Wzrok ma siwy jak poranek jesienny
Lecz nie smutek bije z jego oczu
Dla niego wrzesień wydaje się bezcenny
Ludzie żyją w pośpiechu
Elegancki pan tego nie widzi
Wspomina dawne lata w milczeniu
Jesienny uśmiech mu towarzyszy

Ref. x 2
Układa pan w melodię swoje wspomnienia
Maluje miłością i czułością
Jak wrzesień wszystkie pory roku zbiera
I bawi się muzykalnością.

2. Siedzi w kawiarni pan w eleganckim płaszczu
Dzień zaczyna pusty i senny
Składa w pośpiechu wiersz ze swoich myśli
Jesienny uśmiech mu towarzyszy

Warto czasem stać się takim panem i na chwilę zadumać się
Ze wspomnień stworzyć melodię
Muzykalnością bawić się

Ref. 2x
Układa pan w melodię swoje wspomnienia
Maluje miłością i czułością
Jak wrzesień wszystkie pory roku zbiera
I bawi się muzykalnością.